



u MICKIEWICZA

2017/NR1(25) (UKAZUJE SIĘ OD 2012 ROKU)

cytat numeru: „Słowo jest czymś więcej niż tym, co mówisz i tym, co piszesz. Słowo jest tym, czym jesteś”

III-IV 2017

DWUMIESIĘCZNIK

II miejsce Gabrieli Bieniasz

w Ogólnopolskim Konkursie
Humanistycznym „Rozumiem”



I edycja Ogólnopolskiego Konkursu „Rozumiem” odbyła się 12 stycznia bieżącego roku. W naszej szkole wzięła w nim udział uczennica klasy III c - GABRIELA BIENIASZ (przygotowana przez panią Joannę Marek). Gimnazjalistka musiała rozwiązać zadania konkursowe w czasie maksymalnie 60 minut, po wcześniejszym zalogowaniu się na stronie organizatora www.mogalo.pl.

Gabrysia miała do przeczytania 4 teksty o różnym stopniu trudności oraz do nich po 6 pytań (do odsłuchania), po 2, 3, 4 i 5 pkt. Uczennica sama decydowała o wykorzystaniu swojego czasu. Na starcie otrzymała 24 punkty. Za udzielenie błędnej odpowiedzi mogła uzyskać punkty ujemne. Brak odpowiedzi wynosił 0 pkt.

Po przejściu do kolejnego pytania nie można było już wracać i zmieniać udzielonych wcześniej odpowiedzi, co było dodatkowym utrudnieniem, podobnie jak upływający czas przeznaczony na wykonanie wszystkich poleceń. Uczennica odpowiadała na pytania związane bezpośrednio z czytanyymi fragmentami, ale także na te, które sprawdzały bardziej rozległą wiedzę humanistyczną, wykraczającą poza teksty konkursowe.

Wyniki konkursu zostały przekazane szkolnym koordynatorom na początku marca.

Okazało się, że Gabrysia uzyskała **II MIEJSCE W POLSCE oraz I W WOJEWÓDZTWIE ZACHODNIOPOMORSKIM**.

Gabrysi gratulujemy wielkiego sukcesu!

Redakcja

WAŻNE TEMATY:

- Finaliści konkursów organizowanych przez Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty
- Pangea – Międzynarodowy Konkurs Matematyczny
- IX Regionalny Konkurs Literacki „Oto ja” - nagrody dla Amelii Peter i Gabrieli Bieniasz
- Wyróżnienie dla Mai Dąbrowskiej w XI Zachodniopomorskim Konkursie Recytatorskim „O Złotą Lirę Kornela Ujejskiego”
- Filip Fojna najlepszy w III edycji Konkursu Maks Matematyczny
- X Wojewódzki Przegląd Pieśni Wielkopostnych w Lipianach

W TYM NUMERZE

- | | |
|---|----|
| POWIATOWY PRZEGLĄD MUZYCZNYCH ZESPOŁÓW ESTRADOWYCH I SOLISTÓW | 6 |
| POWIATOWA GALA TALENTÓW W DRAWSKU Z UDZIAŁEM NASZYCH UCZNIÓW | 9 |
| FINAŁ WOJEWÓDZKIEGO MAŁEGO KONKURSU RECYTATORSKIEGO | 11 |
| PROJEKT – LAS ROŚNIE Z NAMI! | 12 |

Słowo od Redakcji

Witamy Was w kolejnym numerze naszej gazetki szkolnej. Marzec i kwiecień to czas licznych konkursów oraz przeglądów. Oczywiście to także moment ostatniego przygotowania trzecioklasistów do egzaminu gimnazjalnego. Trzymamy kciuki za wszystkich zdających i życzymy uzyskania jak najwyższych wyników.

W tym numerze zachęcamy także do udziału w konkursie „Spoko-fotki”, który trwa jeszcze dwa tygodnie. Swoje najlepsze zdjęcia możecie wysyłać na adres pani Joanny Marek, a wszelkie informacje na temat konkursu dostępne są na stronie internetowej naszej szkoły oraz u organizatorki (sala 202).

CO SŁYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

FINALIŚCI KONKURSÓW PRZEDMIOTOWYCH



Nazwa konkursu	Uczeń	Nauczyciel przygotowujący
Konkurs Chemiczny	<i>Szymon Bogucki, Agata Radecka</i>	Ewa Zawiałow
Konkurs Matematyczny	<i>Szymon Bogucki</i>	Beata Puchalska
Konkurs Polonistyczny	<i>Magdalena Wojciechowska</i>	Jolanta Czajka
Konkurs Geograficzny	<i>Gabriela Bieniasz</i>	Mariola Łowkiet
Konkurs Wiedzy o Społeczeństwie	<i>Wiśniewski Mateusz</i>	Leon Wilk

CO SŁYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

PANGEA – MIĘDZYNARODOWY KONKURS MATEMATYCZNY



Uczniowie naszej szkoły w dniu 3 marca 2017 r. przystąpili do etapu szkolnego Międzynarodowego Konkursu Matematycznego PAN-GEA.

Organizatorem Konkursu Matematycznego Pangea jest Smartupcode Innovation & Technology Sp. z o.o. Patronem merytorycznym konkursu jest Grupa Uczelni Vistula.

Konkurs przeprowadzany jest w Niemczech, Polsce, Belgii, Danii, Portugalii, Francji, Irlandii, Włoszech, Litwie, Austrii, Szwecji, Szwajcarii, Słowacji, Słowenii, Hiszpanii, Czechach i na Wę-

grzech. W ostatniej edycji w Polsce wzięło udział ponad 10 000 uczniów z 4 000 szkół. Opłata za udział w konkursie wynosi 6 złotych od uczestnika.

Konkurs organizowany jest w dwóch etapach: etap szkolny koordynowany jest w szkołach przez nauczycieli przedmiotu, a na etap finałowy najlepsi uczniowie udają się do Warszawy i Wrocławia. W naszej szkole do konkursu przystąpiło 15 uczniów z klas I - III.

Konkurs trwał 45 minut. Uczniowie mieli do rozwiązania 15 zadań, które miały formę testu jednokrotnego

wyboru. Na każde pytanie było 5 odpowiedzi i tylko jedna odpowiedź prawidłowa. Uczeń za udzieloną poprawnie odpowiedź otrzymywał w zależności od trudności zadania od 1 do 3 punktów. Niestety, za błędną odpowiedź odejmowana była liczba punktów w zależności od trudności zadania od 0,25 do 0,75.

Wyniki konkursu zostały ogłoszone w marcu i z naszej szkoły do etapu finałowego dostała się Magdalena Wojciechowska z klasy II a.

Jak poszło Magdzie, dowiemy się już niedługo, a już teraz trzymajcie za nią kciuki.

Agnieszka Kopryna



FREKWENCJA – MARZEC

Najwyższą frekwencję uzyskała

Klasa I b – 94,86%

GRATULUJEMY!

CO SŁYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

AMELIA PETER I GABRIELA BIENIASZ

W FINALE IX REGIONALNEGO KONKURSU LITERACKIEGO „OTO JA”

- TYTUŁ LAUREATA DLA AMELKI I WYRÓŻNIENIE DLA GABRYSI



21 marca bieżącego roku w I LO w Szczecinie miała miejsce uroczystość wręczenia nagród laureatom i wyróżnionym IX Regionalnego Konkursu Literackiego „Oto Ja” zorganizowanego przez Stowarzyszenie Nauczycieli Polonistów Oddział w Szczecinie oraz I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie. Uroczystość zaszczyliła swoją obecnością Zachodniopomorska Kurator Oświaty, pani Magdalena Zarębska-Kulesza, która objęła honorowym patronatem tegoroczny Konkurs. Pani kurator w kilku słowach przywitała przybyłych na spotkanie gości i najważniejszych tego dnia – zwycięzców.

Konkurs skierowany był do uczniów trzech kategorii wiekowych: szkół podstawowych – klasy IV-VI, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Cele przedsięwzięcia obejmowały przede wszystkim: rozwijanie zdolności twórczych

uczniów, doskonalenie różnych form pisarskich, aktywną organizację czasu wolnego, propagowanie wartości humanistycznych i kształtowanie wrażliwości na estetykę i poprawność języka ojczystego. Zadanie uczniów polegało na przygotowaniu pisemnej pracy literackiej, która byłaby związana z hasłem „Oto Ja”. Tekst mógł wykorzystywać różne gatunki literackie. Prace nadsyłane z całego województwa zostały ocenione przez nauczycieli języka polskiego – członków i sympatyków SNaP-u. Jury wzięło pod uwagę następujące kryteria: oryginalność pomysłu, indywidualny i twórczy charakter wypowiedzi w zakresie formy lub treści oraz ujęcia tematu, bogactwo środków stylistycznych, poprawność językową, ortograficzną i interpunkcyjną.

Z naszej szkoły w Konkursie wzięły udział 3 uczennice: Amelia Peter (1b), Gabriela Bieniasz (3c) oraz Patrycja Olej-

nik (3c). Do ścisłego finału zakwalifikowały się Amelka i Gabrysi. Uczennice podeszły do wyznaczonego im zadania w sposób niezwykle twórczy i oryginalny, zarówno jeśli chodzi o treść, jak i o formę. Wszystkie te elementy sprawiły, że nasze dziewczyny znalazły się wśród najlepszych gimnazjalistów z całego województwa zachodniopomorskiego, a należy podkreślić fakt, że na adres organizatora Konkursu nadesłano około stu prac, natomiast w kategorii gimnazjum ponad 30. Następnie w poszczególnych kategoriach wiekowych wytypowano po 3 laureatów oraz wręczono wyróżnienia. W naszej kategorii wyróżnień było najwięcej, bo aż 5, co, jak podkreśliła jedna z organizatorek konkursu, wynikało z bardzo wysokiego poziomu prac gimnazjalistów.

WYRÓŻNIENIE przypadło GABRIELI BIENIASZ, natomiast jej młodsza koleżanka – AMELIA PETER uzyskała tytuł LAUREATA i zajęła II miejsce. Po wręczeniu nagród rzeczowych (ufundowanych przez Zachodniopomorskie Kuratorium Oświaty), dyplomów i podziękowań, mieliśmy możliwość wysłuchania koncertu zespołu akordeonistów, po czym uczniowie I LO zaprezentowali fragmenty utworów tegorocznych laureatów konkursu.

Amelii i Gabrysi serdecznie gratuluję sukcesu, a całej trójce dziękuję za zaangażowanie i niezwykle wrażliwość twórczą.

Joanna Marek

CO SŁYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

WYRÓŻNIENIE DLA MAI DĄBROWSKIEJ

W FINALE XI ZACHODNIOPOMORSKIEGO KONKURSU RECYTATORSKIEGO
O ZŁOTĄ LIRĘ KORNELA UJEJSKIEGO



24 marca 2017 r. odbył się finał XI Zachodniopomorskiego Konkursu Recytatorskiego *O Złotą Lirę Kornela Ujejskiego* (etap rejonowy miał miejsce dwa tygodnie wcześniej).

Najpierw jednak uczestnicy wraz ze swoimi opiekunami spotkali się pod Pomnikiem Kornela Ujejskiego, który znajduje się w centrum Szczecina. Tam, z ust pani Bernardy Korycko – koordynatorki konkursu, usłyszeli kilka słów na temat polskiego wieszczki oraz złożyli wiązanki kwiatów.

Z kolei (przy pięknej, słonecznej pogodzie) uczestnicy przeszli do Akademii Sztuki, gdzie odbyły się dwa oddzielne Koncerty Konkursowe dla młodzieży szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych m.in. ze szkół z Połczyna-Zdroju, Kołobrzegu, Szczecina, Chwarstnicy, Grzmiącej i oczywiście Łobza.

Nasza uczennica zaprezentowała liryk pt. „Chorał” Kornela Ujejskiego oraz tekst Władysława Bełzy pt. „Modlitwa za Ojczyznę”.

Oczekiwanie na wyniki przebiegało w bardzo napiętej atmosferze.

Okazało się także, że ustalenia jury były niezwykle burzliwe, gdyż, jak powiedziała przewodnicząca – pani Iwona Mirońska-Gargas, złożył się na to bardzo wysoki poziom tegorocznego Konkursu. Przyznano nagrody i wyróżnienia oraz główną statuetkę – Złotą Lirę (uczennicy liceum).

Dla nas był to także udany dzień, ponieważ Maja otrzymała WYRÓŻNIENIE, co tylko potwierdza jej umiejętności i stanowi motywację do dalszej pracy.

Joanna Marek

Po etapie szkolnym, rejonowym i występach 34 recytatorów w kategorii gimnazjum, do ścisłego finału przeszło 12 uczniów. Maja uzyskała wyróżnienie, czego jej serdecznie gratulujemy.



CO SLYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

Powiatowy Przegląd Muzycznych Zespołów Estradowych i Solistów



21 marca 2017 r. w Łobeskim Domu Kultury odbył się Powiatowy Przegląd Muzycznych Zespołów Estradowych i Solistów. W wyniku wcześniejszego etapu miejsko-gminnego (7 lutego) do finału powiatowego komisja zakwalifikowała cztery uczennice z naszej szkoły: Agnieszkę Peczyńską, Zuzannę Szymanek, Alicję Pieróg i Maję Dąbrowską.

W konkursie wzięli udział także Mateusz Andryszak i Aleksandra Buksa.

W finale powiatowym tytuł laureata otrzymała Agnieszka Peczyńska, a wyróżniono Zuzannę Szymanek i Alicję Pieróg.

Gratuluję wyróżnionym i trzymam kciuki za Agnieszkę, która będzie reprezentować nasz powiat w Szczecinie na przeglądzie wojewódzkim w czerwcu wraz z licealistkami (naszymi absolwentkami) - Pauliną Karaś i Patrycją Szwarczewską.

Grzegorz Stefanowski

CO SLYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

INSTA.LING DZIAŁA JAK NALEŻY...

CERTYFIKAT JAKOŚCI KSZTAŁCENIA JĘZYKÓW DLA NASZEJ SZKOŁY



CO SŁYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

Podsumowanie III edycji konkursu *Maks Matematyczny*



W tegorocznej edycji konkursu Maks Matematyczny wzięło udział około 8000 uczniów z 1215 szkół. W zachodniopomorskim około 400 uczestników. Uczniowie naszej szkoły Filip Fojna i Kacper Leszczyński znaleźli się w pierwszej 10 najlepszych uczniów w województwie zachodniopomorskim.

Uczeń klasy I b Filip Fojna z łączną sumą punktów 534 zajął IV miejsce w województwie, natomiast uczeń klasy III a Kacper Leszczyński za uzyskanie 463 punktów uplasował się na IX miej-

scu. W klasach drugich najlepszy w naszej szkole okazał się Karol Żuk, uzyskując 466 punktów, co dało mu XII miejsce w województwie.

Zadania konkursowe polegały na rozwiązaniu 2 zadań: I.Sumuj:

zadanie polegało na odnajdowaniu wymaganego kształtu na planszy poprzez kliknięcie w charakterystyczne dla tego kształtu pole. Kształt ten musiał zawierać liczby sumujące się do wymaganej sumy. Prawidłowe wskazanie oznaczało 12, 13, 14 ... 30, 31 pkt,

odpowiednio za każdy z maksymalnie 20 poziomów. Za błędne wskazanie odejmowane były 3 pkt. Zakończenie całej rozgrywki na minusie oznaczało 0 pkt. Na rozgrywkę było maksymalnie 5 minut. Odświeżenie gry kończyło daną rozgrywkę i zaczynało nową bez uznania rezultatu. Wynik liczył się po przejściu 20 poziomu lub upłynięciu czasu pojedynczej gry lub całej 60 minutowej próby konkursowej.

II.Wybierz:

zadanie polegało na zaznaczeniu rzędów na planszy tak, by liczby czytane pionowo utworzyły iloczyn równy liczbom w ostatnim wierszu. Za każde prawidłowe zaznaczenie było 8 pkt, za błędne 0 pkt.

Gra kończyła się, jeśli upłynęło 20 sekund przeznaczonych na dany poziom, gdy uczeń pomylił się 3 razy, lub gdy przeszedł 90 poziom lub gdy upłynęło całe 60 minut próby konkursowej.

Uczestnikom dziękuję za udział, zwycięzcom, gratuluję zajęcia wysokich lokat, a wszystkim już teraz zapraszamy za rok do udziału w IV edycji konkursu Maks Matematyczny!

Agnieszka Kopryna

Konkurs Fotograficzny!

Jeśli lubisz fotografować, jeżeli chcesz pokazać swoim zdjęciem ciekawe zjawisko, uczucie, osobę lub rzecz, a przy okazji wyrazić własne spojrzenie na rzeczywistość...

Zgłoś się do V edycji Konkursu Fotograficznego „Spoko—fotki”, który będzie trwał od 1 do 30 kwietnia 2017 r.

Cele konkursu:

- rozwijanie zainteresowań fotograficznych uczniów,
- aktywizowanie młodzieży gimnazjalnej,
- upowszechnianie i popularyzacja fotografii jako dziedziny sztuki,
- prezentacja i popularyzacja poglądów, spostrzeżeń młodych ludzi na temat otaczającej ich rzeczywistości.

Co należy zrobić?

1. Wykonać ciekawą, oryginalną, niebanalną fotografię na dowolny temat.
2. Zgłosić się do pani Joanny Marek po adres mailowy, na który należy przesłać zdjęcie.
3. Uzbroidź się w cierpliwość i czekać na ogłoszenie wyników.

Przewidziane atrakcyjne nagrody rzeczowe dla trzech najlepszych uczniów.

Organizator:
Joanna Marek

Zachęcamy wszystkich chętnych uczniów do udziału w V już edycji szkolnego Konkursu Fotograficznego „Spoko—fotki”. Róbcie zdjęcia o dowolnej tematyce i przesyłajcie pani Joannie Marek. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe.

CO SŁYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

ROZŚPIEWANI GOŚCIE Z TUWY W MURACH NASZEJ SZKOŁY!

7 kwietnia 2017 r. w klasie 3E odbyła się nietypowa lekcja zajęć artystycznych. Była ona nietypowa, ponieważ odwiedzili nas mieszkańcy Tuwy wraz z dyrektorem Łobeskiego Domu Kultury, panem Dariuszem Ledzionem. Którym towarzyszył Szkot. Goście przedstawili nam swoją kulturę oraz zaprezentowali ciekawy styl muzyczny.

Tuwa jest krajem położonym na południu Syberii, graniczy z Mongolią. Muzycy zaprezentowali nam gardłowy śpiew zwany chöömej, charakterystyczny dla tuwińskiej muzyki ludowej. Grano na domrze – instrumencie strunowym szarpanym oraz igilu –

instrumencie smyczkowym, zawierającym dwie struny. Główki instrumentów zostały ozdobione rzeźbami w kształcie konia.

Wysłuchaliśmy chóru śpiewającego na 8 głosów w wykonaniu czterech Tuwińców. Oglądaliśmy charakterystyczne stroje, które pan Ledzion szczegółowo nam opisał. Jeden z elementów stanowiła czerwona wstążka umieszczona przy tradycyjnej czapce tuwińskiej. Miała ona na celu odbijać promienie świetlne tak, by stała się widoczna z daleka. Nosił ją zwykle przewodniczący armii, a szczególnie przydawała się w czasie jazdy konnej; dzięki niej

dowódca zawsze był rozpoznawany.

Dowiedzieliśmy się też, że Szkoci noszą szczyryk przypięty do butów, umiejscowiony przy kolanie. Ich strój narodowy zwany kiltem składa się ze spódnicy w kraciasty wzór, a mężczyźni dodatkowo mogą nosić futrzaną torebkę przyczepioną do paska na biodrach.

Wysłuchaliśmy trzech utworów zagranych na dudach. Tytuły pierwszych dwóch były nam nieznane, lecz trzecim okazała się pieśń pożegnalna - „Ogniska już dogasa blask”. Pod koniec wizyty mieliśmy możliwość zrobienia pamiątkowego zdjęcia.

Spotkanie podobało mi się, ponieważ lubię poznawać to, co nie jest mi znane.

Myszę, że pomysł odwiedzenia szkoły przez tak oryginalnych gości był świetny. Mogliśmy dowiedzieć się na temat innej kultury, odmiennego sposobu życia - mieszkańców odległej Tuwy oraz posłuchać nietypowego dla nas śpiewu gardłowego.

Martyna Posłuszna

FREKWENCJA – KWIECIEŃ

Najwyższą frekwencję uzyskała

Klasa I b – 95,99 %**GRATULUJEMY!**

CO SŁYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

POWIATOWA GALA TALENTÓW W DRAWSKU Z UDZIAŁEM NASZYCH UCZNIÓW



4 kwietnia 2017 r. w sali kina Drawa w Drawskim Ośrodku Kultury odbyła się Powiatowa Gala Talentów, która swym zasięgiem objęła powiaty - Drawsko, Szczecinek, Wałcz, Złocieniec, Polczyn Zdrój, Świdwin i Łobez.

Uczestnikami siódmej edycji gali byli utalentowani młodzi ludzie z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych w kilku kategoriach: śpiew, taniec, występy artystyczne, film, kabaret i prace plastyczne. O udziale w finałowej gali talentów decydowały kwalifikacje na podstawie nadesłanych nagrań lub zdjęć prac plastycznych.

Spośród uczniów łobeskiego gimnazjum komisja zakwalifikowała

pianistów: Aleksandrę Mazur kl. 3c i Dominika Gronowicza kl. 1b oraz plastyków: Julię Rapacz kl. 2e, Jagodę Witkowską kl. 2e, Wiktorię Kopaczewską kl. 2a oraz Darię Knobloch kl. 1f. Wszystkie prace plastyczne były ekspozowane na wystawie w kinie Drawa przez ponad dwa tygodnie.

Uroczystość rozpoczęła się ok. godz. 10.00 przedstawieniem zaproszonych gości - starosty i burmistrza Drawska, włodarczy z innych powiatów, w tym także łobeskiego - starostę pana Pawła Marka i członka zarządu powiatu pana Jarosława Żuka. W komisji zasiadł gość specjalny - Szymon Chodyniecki - wschodząca gwiazda polskiej estra-

dy. Wysłuchaliśmy 24 występów scenicznych i obejrzelśmy prace plastyczne 17 młodych plastyków. Oprócz wymienionych miast powiatowych uczestnicy reprezentowali miejscowości: Miroslawiec, Tuczno, Kalisz Pomorski, Biały Bór, Chwiram.

Poziom uczestników w każdej z kategorii był bardzo wysoki, chwilami czuliśmy się, jak widownia telewizyjnego *Mam Talent*. Okazuje się, że obok nas w sąsiednich miastach jest wiele osób, które poświęcają mnóstwo czasu na doskonalenie swoich umiejętności i talentów.

Ok. godz. 13.00 ogłoszono werdykt jury. Po wręczeniu nagród starosta Drawska

nasi reprezentanci zostali zauważeni i docenieni. Dominik Gronowicz otrzymał nagrodę dyrektora Liceum w Drawsku (pomysłodawcy imprezy) a Jagoda Witkowska dostała nagrodę sponsora - gabinetu kosmetycznego w Drawsku. Pianistów przygotowała

pani Dorota Stefanowska a plastyków pan Grzegorz Stefanowski (opiekun grupy artystycznej), panie - Ewa Makarewicz i Lidia Dzieżak.

Cieszymy się, że ktoś z Łobza znalazł się wśród nagrodzonych, bo nie każdy dostąpił tego wyróżnienia, a sam udział wśród najzdolniejszej młodzieży, jest powodem do satysfakcji.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom i gorąco namawiamy innych uczniów, aby za rok przygotowali ciekawe formy, np. film, teatr, zdjęcia lub kabaret.

Warto próbować, tym bardziej, jeśli dysponuje się talentem w jakiejś dziedzinie!

Grzegorz Stefanowski

CO SŁYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

MATEMATYKA W GEOGRAFII...

- DUŻE, MAŁE, RZECZYWISTE, CZYLI WSZYSTKO O SKALI



28 marca bieżącego roku uczniowie klasy III a z nauczycielem matematyki panią Agnieszką Kopryną udali się do Zespołu Szkół im T. Kościuszki w Łobzie, aby wziąć udział w lekcji matematyki. Zajęcia poprowadzili pan Marcin Łukasik i pani Mirosława Parzygnat.

Podczas zajęć uczniowie musieli podołać kilku zadaniom dotyczącym matematycznego stosunku odległości na mapie do odległości w terenie.

Ciekawe zadania i różnorodne pomoce dydaktyczne przygotowane przez nauczycieli liceum uatrakcyjniły i znacznie ułatwiły rozwiązywanie zadań. Gimnazjaliści mieli możliwość przypomnienia sobie wiadomości na temat skali stosowanej zarówno w matematyce jak i geografii. Dziękujemy za możliwość uczestniczenia w zajęciach.

Agnieszka Peczyńska

KILKA SŁÓW O...

KORNELIA PAWLAK - MIŁOŚNICZKA SPORTU



W tym numerze gazetki szkolnej prezentujemy kolejną sylwetkę wybranego gimnazjalisty. Tym razem jest to uczennica klasy II a – Kornelia Pawlak – miłośniczka sportu, głównie piłki siatkowej.

Imię i nazwisko: Kornelia Pawlak

Data urodzenia: 15.08.2002 r.

Wiek: 15 lat

Znak zodiaku: Lew

Ulubiony przedmiot: Język angielski

Hobby: Siatkówka

Marzenie: Zwiedzenie Tokio

Wymarzony zawód: Fizjoterapeuta

Ulubiona gra: Nie mam

Najlepszy kolega/koleżanka: Aleksandra Draczyńska

Ulubiony kolor: Różowy

Kocham, lubię...: śmiać się

UWAGA!!!

Już 19, 20 i 21 kwietnia odbędą się egzaminy gimnazjalne z części humanistycznej: historia, wos oraz język polski, części matematyczno-przyrodniczej: przedmioty przyrodnicze i matematyka oraz z części językowej: język obcy nowożytny, do wyboru – angielski lub niemiecki.

Trzymamy kciuki za naszych kolegów z klas III!

CO SŁYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

FINAŁ WOJEWÓDZKI MAŁEGO KONKURSU RECYTATORSKIEGO - MAJA DĄBROWSKA I MACIEJ PRYGIEL WYRÓŻNIENI



9 kwietnia bieżącego roku w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie o godz. 10:00 odbył się Finał Wojewódzki Małego Konkursu Recytatorskiego. Naszą szkołę reprezentowali Maja Dąbrowska (3e) oraz Maciej Prygiel (1b) – laureaci eliminacji powiatowych MKR. Uczestnicy etapu wojewódzkiego zostali podzieleni na grupy, z których każda licząca kolejno: 10, 10 i 7 osób wystąpiła w trzech oddzielnych koncertach, które zostały poprzedzone warsztatami instruktorów z młodzieżą. Maciek i Maja znaleźli się w gronie najlep-

szych gimnazjalistów województwa zachodniopomorskiego. Pierwszoklasista rozbawił publiczność swoim repertuarem o Dreptaku – niezbyt zaradnym rycerzu oraz „Rewolucją” Sławomira Mrożka. Z kolei Maja poruszyła zgromadzonych wierszem – skargą na temat głupoty ludzkiej Romana Brandstaettera oraz mocną prozą Teofila Lenartowicza o nastolatce i jej trudnym dzieciństwie bez ojca.

Zmagania gimnazjalistów trwały około 4 godzin, po czym jury w składzie: Karina Krzywicka – aktorka, instruktorka teatralna

(przewodnicząca komisji), Piotr Figas – nauczyciel, poeta (członek komisji) oraz Paweł Adamski – aktor, instruktor teatralny (członek komisji) udało się na obrady trwające godzinę.

O 15:00 jurorzy ogłosili wyniki Konkursu, podkreślając jego wysoki poziom i zwracając uwagę na to, że wśród uczestników nie ma tak naprawdę przegranych, a że reguła konkursu narzuca wytypowanie najlepszych, dlatego jury musiało podjąć decyzję odnośnie zwycięzców. Maciej i Maja otrzymali nagrody rzeczowe oraz

WYRÓŻNIENIA, co niewątpliwie potwierdza ich umiejętności, tym bardziej, że wśród 27 uczestników wyróżniono 5 uczniów (w tym 2 z naszej szkoły) oraz wręczono dyplomy i nagrody laureatom (4 osoby).

Wynik naszych gimnazjalistów jest zwieńczeniem kilkumiesięcznej pracy, która wiązała się nie tylko z pamięciowym przyswojeniem wybranych tekstów, ale często dotyczyła wielogodzinnych, żmudnych ćwiczeń nad dykcją, tempem recytacji, przekazem emocji, interpretacją oraz ogólnym wyrazem artystycznym.

Mai i Maćkowi bardzo serdecznie dziękuję za pracowitość i cierpliwość oraz gratuluję sukcesu, na który pracowali z wielkim zaangażowaniem.

Mam nadzieję, że będą rozwijali swoje zdolności.

Do kolejnych zmagania recytatorskich!

Joanna Marek

EKOWIADOMOŚCI

LAS ROŚNIE Z NAMI! - PROJEKT DLA KLAS DRUGICH



Kolejny raz Gimnazjum i Nadleśnictwo Łobez mogą pochwalić się udaną akcją proekologiczną.

Dnia 11 kwietnia 2017 r. 46 uczniów z Gimnazjum Integra-

cyjnego im. Adama Mickiewicza w Łobzie pod opieką kierownika Huberta Karpińskiego i pracowników Nadleśnictwa: Barbary Duziak i Pawła Puziarskiego, udało się do

leśnictwa Łobzany oddział 66h-01, żeby POSADZIĆ LAS. Zastali tam 41 arów przygotowanego gruntu i ok. 300 sadzonek dębu bezszypułkowego,

600 sadzonek dwuletniego buka oraz 300 sadzonek trzmieliny, śliwy tarniny i jarzębiny. Na miejscu bardzo ciepło przyjął grupę podleśniczy Martin Drogosz i jego dzielna stażystka Lasów Państwowych Anna Koc. Pan podleśniczy Martin świetnie poradził sobie z młodzieżą gimnazjalną, która uważnie słuchała jego krótkiego instruktażu na temat sadzenia po-

szczególnych gatunków, a następnie wykonywała wszystkie polecenia.

Pod czujnym okiem leśników wszyscy zabrali się do ciężkiej pracy.

Po sadzeniu zorganizowane zostało ognisko integracyjne. Było ono wyrazem podziękowania dla młodych i zapalonych przyrodników, a także sposobem na regenerację sił.

Coroczne sadzenie lasu stało się tradycją i wizytówką ekologiczną Łobza, a pan Martin wzorem prawdziwego leśnika-przyrodnika dla młodzieży.

I ja tam byłem, drzewo posadziłem i kiełbasę upichciłem...

Hubert Karpiński



Pod czujnym okiem leśników wszyscy uczniowie zabrali się do ciężkiej pracy. Momentami było naprawdę trudno, ale młodzi ekolodzy poradzili sobie bez problemu z sadzeniem różnych gatunków drzew.



OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA...

HISTORIA STADIONU MIEJSKIEGO

WNIKLIWYM OKIEM ZUZANNY SZYMANEK



Fot. 1 Widok stadionu z góry Zielonej na krótko przed otwarciem w 1964 r.

Stadion sportowy w Łobzie został oddany do użytku 22 lipca 1964 r. Pomysłodawcą budowy nowego obiektu sportowego był Stanisław Zaręba, ówczesny Przewodniczący prezydium powiatowej Rady Narodowej. Podjęto decyzję o lokalizacji stadionu na 4-hektarowym koplu, od zachodniej strony miasta.

Na tym terenie znajdowały się podmokłe łąki i poletka uprawne, sięgające od ulicy

Siewnej do ulicy Konopnickiej. W owym czasie władze miasta borykały się z problemem odgruzowania zabudowań zniszczonych działaniami wojennymi, ponieważ w 1945 roku 68% Łobza leżało w gruzach. Przetransportowaniem gruzu na bagnisty teren zajęli się miejscowi gospodarze posiadający wozy konne. Trwało to dwa lata. Kierownikiem organizacyjnym budowy oraz nadzorcą pierwszego etapu inwestycji był Wincenty Krzywański, zasłużony sportowiec i działacz LKS. W 1959 roku budowa została przerwana z powodu braku środków finansowych w budżecie powiatu łobeskiego. W 1961 roku została podjęta decyzja o dokończeniu ustalonego planu budowy nowego obiektu sportowego. Budowę inwestycji zlecono firmie budowlanej „Góraszka” z miejscowości Góraszka spod Warszawy. Mieszkańcy miasta i okolicznych wiosek znaleźli tu zatrudnienie. Koszt tej inwestycji wyniósł 5 milionów złotych.

Otwarcie Stadionu Miejskiego im. XX-lecia PRL było niesamowitym wydarzeniem dla mieszkańców powiatu łobeskiego, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz administracyjnych i sportowych województwa szczecińskiego.

Obecnie stadion miejski to obiekt sportowy wyposażony w dwa boiska piłkarskie, urządzenia lekkoatletyczne, dwa korty tenisowe, boiska do gier zespołowych, boisko do piłki plażowej oraz trybunę na około 1200 miejsc. Mogą tutaj trenować uczniowie łobeskich szkół. Odbywają się także biegi „O memoriał redaktora Tomasa Hopfera”. Od 2016 r. stadion nosi imię Andrzeja Beliny.



Fot. 2 Stadion miejski—widok współczesny

TEMAT NUMERU

ZAZDROŚĆ... zagrożenie własnej wartości?



Zazdrość (łac. *invidia*) – uczucie, odczuwane w sytuacji frustracji, gdy znany jest obiekt zaspokajający potrzebę i osoba posiadająca ten obiekt. Uważana zazwyczaj za uczucie negatywne, choć w łagodnej formie może być np. bodźcem do pozytywnej konkurencji i realizacji własnych aspiracji. To tylko słownikowa definicja zazdrości, a mówiąc prościej jest to poczucie zagrożenia własnej wartości. Im gorzej myślimy o sobie pod względem emocjonalnym, intelektualnym czy seksualnym, tym bardziej jesteśmy zazdrośni o partnera. Zazdrości i podejrzliwości często towarzyszą nieprzyjemne emocje, takie jak gniew czy smutek. Tymczasem miłość to uczucie, które powinno dawać nam siłę, radość i świadomość, że w oczach ukochanej osoby jest się kimś jedynym i wybranym. Dlatego samoocena a partnerstwo ściśle są ze sobą powiązane. Zaniżona samoocena jest bardzo często przyczyną podejrzliwości. Nie wierzymy, że ktoś tak wspomniałby jak nasz partner chciałby być szczerze i długotrwale z taką słabą, nieciekawą osobą jak my.

Niektórzy twierdzą, że zazdrość to uczucie pierwotne, powszechne i wrodzone (występujące

nawet u zwierząt). Inni, przeciwnie – że jest wytworem kultury i stanowi wyraz lęku nie o utratę partnera lub jego uczuć, ale o uszczerbek na honorze, prestiżu, miłości własnej. Prawdą jest jednak to, że źródeł zazdrości można szukać już w wydarzeniach z dzieciństwa, np. że na miłość trzeba zasłużyć, że prawdzi-

wie kochający się partnerzy nie powinni się rozstawać, mieć przed sobą najmniejszych tajemnic, spędzać osobno wolnego czasu. Tego typu przekonania mogą powstać na bazie traumatycznych zdarzeń, których często jako dorośli nie pamiętamy, takich jak długotrwała separacja od matki lub ważnego opiekuna, niezaspokojenie potrzeb bezpieczeństwa, opieki i miłości.

Przyczynami zazdrości w relacji miłosnej mogą też być wzorce wyniesione z poprzednich związków. Zazdrość można porównać do przyprawy, nadmiar zabija smak dania, jak i miłości. Bywa też, że zazdrość czyni nas nieszczęśliwymi, odbiera radość życia. Uczucie zazdrości bardzo wtedy boli, potrafi trawić od wewnątrz, doprowadzać do rozpacz i zachowań, których możemy żałować przez resztę swojego życia. Zdarza się także, że wymyka się ona spod kontroli, niszczy ludzi, związki, upokarza, czyni nieszczęśliwym, doprowadza do samobójstwa albo zabójstwa.

O tym, jak silne emocje może wywoływać, świadczy wiele wyników badań naukowych z zakresu psychologii i kryminologii. Potwierdzają one, że przyczynami zazdrości są m.in. brak zaufania

wobec partnera; brak utraty ukochanej osoby; nierównomierne zaangażowaniem w związek – większy wkład ma zazwyczaj osoba mniej atrakcyjna fizycznie, zaś partner atrakcyjniejszy daje mniej, otrzymując więcej; silna zależność od partnera; niskie poczucie własnej wartości, skutkując powątpiewaniem w zdolność do utrzymania partnera przy sobie; uzależnienie samooceny od opinii partnera; dominacja jednego z partnerów, prowadząca do zazdrości i depresji u zdominowanego, natomiast do gniewu u dominującego; przekonanie o zażyłości związku; aktualnym stanie związku – im większą wartość ma dla partnerów ich relacja, tym bardziej będą starać się o jej utrzymanie.

Najgorszym rodzajem zazdrości jest chorobliwa zazdrość, inaczej zespół Ottela. Przejawia się podejrzywaniem partnera o notoryczne zdrady, nieustannym sprawdzaniem i kontrolowaniem jego działań. Psychiatrzy taką zazdrość zaliczają do obsesyjnych nerwic, z których – według nich – 30% jest nieuleczalnych. Obsesyjni zazdrościcy męczą swoich partnerów ciągłymi pytaniami, nie wierzą w nic, każde działanie partnerów coś – według nich – w sobie kryje.

Życie z osobą trawioną przez obsesyjną zazdrość jest koszmarem. Występuje też zazdrość nie o osoby, lecz o przedmioty materialne, pieniądze i cudze osiągnięcia, o to, że komuś lepiej się żyje niż nam, że więcej wie, ma lepszą pozycję społeczną czy zawodową. To również ma podłoże w naszej psychice i samoakceptacji, lecz nie jest tak poważne, jak zazdrość o drugą osobę. Starajmy się zawsze znaleźć złoty środek, bo to może nas uchronić przed kłopotami.

Kornelia Frymus

I SZAFKA GRA...

W ŚWIECIE MUZYCZNYCH IDOLI

MICHALINA SZYLIŃSKA



...o TAYLOR SWIFT



Taylor Alison Swift urodziła się 13 grudnia 1989 r. w Reading. Jest amerykańską piosenkarką country oraz muzyki pop, autorką tekstów i instrumentalistką. Jest najmłodszą osobą w historii, która samodzielnie napisała i zaśpiewała piosenkę country, która dotarła na szczyt listy przebojów. Swoje pierwsze piosenki zaczęła pisać w wieku 12 lat. Pisanie „Love Story” zajęło jej 10 minut. Taylor uwielbia malować. Potrafi grać na pianinie oraz ukulele. Jej najpopularniejszymi piosenkami są między innymi „Shake it off” oraz „Bad blood”.

...o MARGARET



Margaret, a właściwie Małgorzata Jamróży urodziła się 30 czerwca 1991 r. w Stargardzie Szczecińskim. Jest polską piosenkarką i autorką tekstów, a z wykształcenia projektantką mody. Zadebiutowała singlem „Thank you very much”. W 2014 r. Margaret wydała album „Add the Blonde”, na którym znalazła się piosenka „Start a Fire” - oficjalny hymn Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn 2014.

...o JUSTINIE BIEBERZE



Justin Drew Bieber urodził się 1 marca 1994 r. w Londynie. Jest kanadyjskim wokalistą popowym, autorem tekstów i aktorem. Zagrał między innymi kosmitę w filmie „Faceci w czerni 3”. Justin jest leworęczny oraz ma klaustrofobię. Pierwszym instrumentem, na którym nauczył się grać była perkusja. Piosenkarz oprócz angielskiego zna również języki hiszpański i francuski. Jego najnowszą płytą jest wydana 15 listopada 2015 r. „Purpose”, na której można znaleźć takie piosenki jak „What do you mean” oraz „Sorry”.

CO SLYCHAĆ W NASZYM GIMNAZJUM?

X Wojewódzki Przegląd Pieśni Wielkopostnych - nagrody dla naszych chórzystów



8 kwietnia 2017 r. w sobotę uczniowie łobeskiego gimnazjum pojechali na X jubileuszowy Wojewódzki Przegląd Pieśni Wielkopostnych do Lipian.

42 chórzystów pod opieką panów Arkadiusza Saka i Grzegorza Stefanowskiego wyruszyło autokarem aby wziąć udział w tej imprezie o niezwykle miłej i przyjaznej atmosferze. Nowością w naszym składzie było użycie saksofonów (Aleksandra Romanowska i Mateusz Wiśniewski - podopieczni pana Rafała Reicha i ŁDK) oraz Jana Łukasika na bębnie cajon w dwóch prezentowanych utworach. Zarządzanie tych instrumentów i gitary akustycznej przez prowadzącego chór p. Grzegorza Stefanowskiego okazało się trafioną strategią - komisja wyróżniła nas za "żywy" akompaniament, a oto nasz wynik: I miejsce dla duetu

Agnieszka Peczyńska i Zuzanna Szymanek za piosenkę „Powierz się matce” w kategorii gimnazjum - liceum. II miejsce dla chóru Gimbusingers w kategorii zespołów za utwór „Szymonie Cyrenejczyku”.

Warto podkreślić wysoki poziom oraz dużą liczbę wykonawców - zarówno solistów jak i zespołów od dzieci

po dorosłych z wielu miast naszego województwa a nawet woj. lubuskiego. Sala niezbyt dużego Domu kultury w Lipianach z trudem mieściła wszystkich uczestników przeglądu.

Od stycznia trwa dla nas dobra passa po zwycięstwach w konkursach kolęd w Dobrej i Lipianach. Jest to najlepszy prezent na 10-lecie chóru!

W tym momencie pojawiają się refleksje - duży skład i dobre wyniki to zasługa obecnych chórzystów, ale też i wszystkich, którzy przewinęli się przez zespół w ostatnich 10 latach, za co wszystkim należą się podziękowania. To dzięki nim chór trwa i co roku chcą wstąpić w jego szeregi nowi uczniowie. Wyjazdy i występy chóru zawsze obfitują w dobre nastrój, emocje muzyczne oraz integrują młodzież.

Grzegorz Stefanowski



OSOBOWOŚĆ NUMERU

PAN MARIUSZ PONIEWIERA



1. Ideal kobiety.

Moja żona to dla mnie idealna kobieta. Atrakcyjna, inteligentna, wierna i wyrozumiała. Jest dla mnie wsparciem w trudnych chwilach. Od wielu lat tworzymy według mnie szczęśliwy związek.

2. Jaki Pana zdaniem jest szczyt głupoty ludzkiej?

Szczytem ludzkiej głupoty jest dla mnie prowadzenie pojazdów samochodowych pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, co często prowadzi do tragedii. W wyniku bezzwrotnego zachowania takiego pseudokierowcy cierpią niewinni ludzie, a inni uczestnicy ruchu drogowego, niestety, nie mogą czuć się bezpieczni na drodze.

3. Kim chciał Pan zostać w wieku 15 lat?

Od dziecka moją pasją był futbol. Praktycznie każdą wolną chwilę spędzałem na podwórku bądź boisku z piłką przy nodze. Nie przepuściłem żadnego meczu transmitowanego w telewizji. Moja fascynacja tą dyscypliną sportu była tym większa, że reprezentacja Polski odnosiła wówczas znaczące sukcesy na arenie międzynarodowej. Bardzo przeżywałem każdy występ naszej drużyny narodowej i marzyłem, jak zapewne niejednego chłopca w tym wieku, że kiedyś wystąpię w biało – czerwonych barwach.

4. Wymarzona podróż.

W wymarzoną podróż wybrałbym się do Chorwacji, kraju leżącego na południu Europy, nad Adriatykiem. Piękna pogoda, krystalicznie czyste i ciepłe morze, liczne wyspy i malownicze zatoki to podobno prawdziwy raj dla wielbicielei kąpeli morskich i słonecznych oraz sportów wodnych. Podróżując w głąb Chorwacji wszyscy, którzy chętnie wędrują, wspinają się i jeżdżą rowerem, mogą odkrywać w parkach narodowych i rezerwach przyrody piękno natury tego kraju z perspektywy skał i wody. Chorwacja to także bogactwo niezliczonych zabytków - chętnie zwiedziłbym Dubrownik i Split. Chciałbym zapoznać się też z niepowtarzalnym bałkańskim klimatem oraz przepyszną kuchnią. Mam nadzieję, że w przyszłości uda mi się zrealizować to marzenie.

5. Zapach dzieciństwa kojarzy się Panu z...?

Jako dziecko często przebywałem u moich dziadków na wsi. Spędzałem tam każde wakacje. Nie zapomnę zapachu kwitnących łąk i pól, zapachu sianokosów i żniw oraz zapachu wspaniałych wypieków mojej babci. Z nostalgią wracam do tego miejsca i przypominam sobie te przyjemne doznania.

6. Gdyby mógł Pan zamienić się z kimś na życie na 1 dzień, to kto by to był?

Chętnie zamieniłbym się na jeden dzień z panią minister edukacji Anną Zalewską i wstrzymał reformę likwidującą gimnazja, ale obawiam się, że po 24 godzinach sytuacja wróciłaby do punktu wyjścia. Więc to rozwiązanie, niestety, odpada. Dlatego, mając taką możliwość, zrealizowałbym jednak swoje marzenie z dzieciństwa o karierze piłkarza i zamieniłbym się na dzień życia z Cristiano Ronaldo. Miałbym wtedy okazję poznać doskonałych zawodników, poczuć atmosferę i sposób funkcjonowania wielkiego klubu, jakim jest Real Madryt, którego jestem absolutnym fanem. Przyjrzałbym się, jak wygląda trening oraz życie profesjonalnego piłkarza. Zdobytą wiedzę mógłbym zapewne wykorzystać później w swojej pracy trenerskiej. Nie omieszkalbym też skorzystać z faktu bycia jednodniowym krezusem.

7. Czy ma Pan jakieś fobie?

Wydaje mi się, że nie posiadam żadnych fobii. Jedynie czego mógłbym się obawiać to ciężka choroba najbliższych mi osób. Nie wiem, czy poradziłbym sobie w tak trudnej sytuacji i mam nadzieję, że nie będę musiał. Często modlę się o zdrowie mojej rodziny do Boga.

8. Która postać bajkowa/filmowa najbardziej Pana odzwierciedla i dlaczego?

Wybrałbym chyba postać Indiany Jonsa, graną przez Harrisona Forda. Pracuje on z młodzieżą jako wykładowca na uniwersytecie, wiecie spokojne życie, a od czasu do czasu przeżywa fantastyczne przygody, dokonując archeologicznych odkryć różnych kultur, pakując się przy tym w liczne tarapaty. Podobnie jak Indiana interesuję się nieco archeologią oraz życiem i historią innych kultur, lubię przygodę, rozwiązywanie zagadek, uwielbiam rywalizację oraz jestem w miarę wysportowany.

9. Dzień, który zapamięta Pan do końca życia. ...

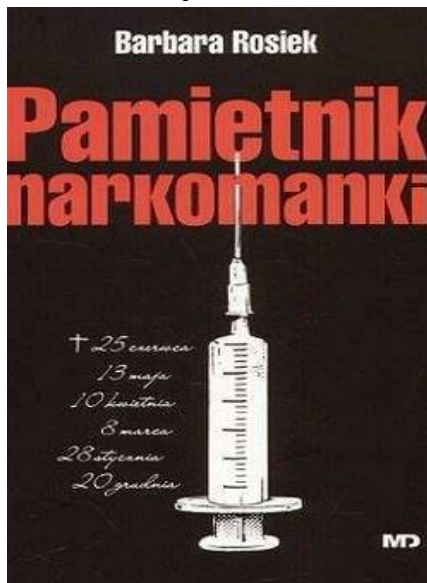
Takim momentem jest niewątpliwie dzień narodzin mojej córki, w których uczestniczyłem ... Niesamowite przeżycie !!! Adrenalina na najwyższym poziomie!!! Najdziwniejsze jest to, że to ja po wszystkim odbierałem pochwały od personelu szpitala za odwagę i wytrwałość, a nie moja małżonka.

10. Czy jest jakiś zawód, praca, czynność, która wymagałaby od Pana wysiłku i poświęcenia ponad Pana możliwości (fizyczne lub psychiczne)?

Ze względu na moje niedoskonałości natury zdrowotnej każda ciężka praca fizyczna w trudnych warunkach pogodowych byłaby dla mnie nie lada wyzwaniem. Podziwiam ludzi pracujących fizycznie zimą przy budowie dróg, budynków i innych obiektów.

DZIĘKUJEMY ZA WYWIAD!

PAMIĘTNIK NARKOMANKI **Barbary Rosiek**



„Pamiętnik narkomanki” to książka Barbary Rosiek, polskiej psycholożki, pisarki i poetki. Książka ta, wydana w 1985 roku, była jej debiutem. Pamiętnik pisała odkąd skończyła 14 lat, aż do końca studiów. Opisywała w nim własne przeżycia, doświadczenia i historie o swojej walce z nałogiem. Barbara kolejne swoje książki oparła na historiach swoich pacjentów.

Powieść porusza wiele tematów i wątków takich jak problem z prawem, brak akceptacji otoczenia i samotność. Nastoletnią Basię, do tychczas najlepszą uczennicę w szkole, przerasta życie i dlatego sięga po narkotyki raz, potem kolejny raz i kolejny. Wpada w nałóg, z którym walczy z całych sił. Początkowo wydawało jej się, że nad tym panuje, że niedługo przestanie...

Skład Redakcji (sala 202):

Gabriela Bieniasz, Agnieszka Król, Zuzanna Szymanek, Sara Wołoszyn, Kornelia Frymus, Michalina Szylińska, Amelia Peter, Maciej Prygiel

Opiekun Redakcji: mgr Joanna Marek

Adres: Gimnazjum Integracyjne
im. Adama Mickiewicza
ul. T. Kościuszki 17, 73-150 Łobez

www.sp3lobez.edupage.org (od marca nastąpiła zmiana strony szkoły)

Akcja książki rozgrywa się w Częstochowie, lata 60., czas licznych manifestacji hipisów. To właśnie jeden z hipisów, młody Filip, w którym zauroczyła się Basia namówił ją do wzięcia. Na początku dziewczynie bardzo się to podobało, zapomniała o całym świecie, o wszystkich problemach. Zwiększała dawki, aż w końcu stała się narkomanką, jak jej nowy chłopak. Filip z grupą hipisów wyjechał z Częstochowy, a Basia rozpoczęła samotną walkę z nałogiem. Kilka razy trafiła do szpitala, później zabrano ją do psychiatryka. Rodzice nie wiedzieli, jak pomóc córce. Przeniesiono ją do sanatorium, na kilkuletni odwyk, a następnie do najlepszego MONARu w Polsce. Basia nikomu jednak nie zdradziła, że przez cały ten czas po kryjomu brała. Dziewczyna czuła, że nie ma już dla niej ratunku. Alfa, wówczas największy diler, zmusił dziewczynę do kradzieży. Złapano ją i zamknięto w więzieniu. Gdy w końcu wyszła, wszyscy jej starzy znajomi narkomani już dawno nie żyli.

Zobojętniała na uczucia, nienawidząca ludzi i świata Basia postanawia zmienić swoje życie; idzie na studia na kierunek psychologii. Znajduje też psa, Cezara, jej najlepszego przyjaciela. Dziewczyna ma wielkie szczęście, jej współlokatorka bardzo jej pomaga. Wspiera ją w ciężkiej walce z nałogiem. Barbara kończy studia z wy-

różnieniem i zaczyna pracę psychologa. Czy da radę spędzić tak resztę życia? Czy nie zmarnuje tego, co osiągnęła? Jeśli chcesz wiedzieć, czy Basia a może narkotyki wygrały walkę - przeczytaj tę książkę.

„Pamiętnik narkomanki” to jedna z najlepszych książek, jakie przeczytałam. Powieść jest pisana prostym, lecz ciekawym językiem, oczywiście w formie pamiętnika. Historia Basi pokazuje nam jak straszną rzeczą są narkotyki. Gdy już wpadniesz w ich szpony, wydostanie z nich nie zawsze jest możliwe. Dziewczyna opisuje też historię swoich przyjaciół, którzy niestety przegrali z nałogiem. Filip popełnił samobójstwo poprzez tzw. „złoty strzał”, czyli śmiertelną dawkę heroiny. Inni bohaterowie również zginęli z własnych rąk.

Myślę, że po przeczytaniu tej lektury nikt nie sięgnąłby nigdy po narkotyki. Wygląd narkomana doszczętnie się zmienia, ale to co siedzi w głowie takiej osoby, jest o wiele gorsze. Basia nieraz opisywała to w swoim pamiętniku. Autorka, a zarazem główna bohaterka, pokazuje prawdziwy obraz środowiska narkomanów, często bardzo drastycznie, lecz jest to konieczne.

Książka skierowana jest nie tylko do młodzieży, ale też do rodziców czy wychowawców. Stanowi przestrożę, prawdziwą historię piekła, które może się przytrafić każdemu.

Kornelia Frymus

Wołoszyn,

